

## Jan Kochanowski - O kapelanie

Królowa do mszej chciała, ale kapelana  
Doma niealeziono; bo pilnował dzbana.  
Przyjdzie potym nierychło w czerwonym ornacie,  
A królowa: "Ksze miły, długo to sypiecie!"  
A mój dobry kapelan na ono łajanie:  
"Jeszczem ci sie dziś nie kładł, co za długie spanie?"